

## Szkółka



## miedzielnia

*Modl się i pracuj, a będziesz szczęśliwy.*

**Leszno.** — *Niedziela pierwsza postu, dnia 9. Lutego 1845.*

## Religia.

## O Kościele.

(Dokończenie.)

Osobna część wewnętrzna kościoła, odłączona przez ścianę od niego, jest **Zakrysta**. W niej bywają chowane naczynia święte, ubiory kapłańskie; w niej przygotowują się Duchowni do nabożeństwa, i czynią potrzebne rozporządzenia.

W Zakryście powinien się zawsze znajdować krzyż, na znak, że i to miejsce jest miejscem modlitwy, Bogu poświęcone, a więc godne uszanowania.

Naczynia, do służby bożej przeznaczone, są następujące:

**Monstrancja**, w której Przenajświętszy Sakrament bywa wystawiany, w processyi noszony i lud nim błogosławiony.

**Kielich** i **patena**, których się używa we Mszy świętej przy ofiarowaniu chleba i wina, i przy pożywaniu ciała i krwi Pana Jezusa.

**Kadzielnica** — **turibularz** — którą się w czasie nabożeństwa kadzi; i naczynia z olejem i chryzmem świętym.

Wszystkie te naczynia mają być ze złota, srebra, albo z innego kruszcza, ale polacane lub pośrebrzane, i czysto utrzymy-

wane, ku podwyższeniu chwały Bożej i ozdobie kościoła; a my patrząc na nie, powinniśmy sobie na myśl przywozić, że i nam trzeba być przyozdobionymi cnotami, jako to: czystością i miłością, gdy się mamy znajdować na nabożeństwie lub przystępować do Sakramentów świętych.

Ubiory zaś są te: **Dalmatyka**, **Stuła**, **Rocheta** czyli **Komża**, **Humerak**, **Alba**, **Pasek**, **Manipularz**, **Ornat**, **Pluwiał**, czyli **Nieszpornik**, albo **Kapa**.

**Dalmatyka** jest to ten ubiór, który mają na sobie **Dyakoni** i **Subdyakoni** w czasie asystowania **Kapłanom** przy ołtarzu.

**Rochetę** czyli **Komżę** nosi **Kapłan** na kazaniu i przy udzielaniu Sakramentów **ŚŚ.**, mając na szyi zawieszoną **stulę**. **Stuła** wyraża władzę, którą **Kapłan** w kościele od Boga odebrał do ogłaszania **Słowa Bożego**, sprawowania Sakramentów i do wykonywania innych obowiązków.

**Komża** ozdabia **powagę** **sługę** **bożego** w jego świętym urzędowaniu, a swoją **białością** napomina go do zachowania czystego serca i rzetelnego języka przy opowiadaniu prawd boskich.

**Humerak** jest to **biała chusta**, którą obwija sobie **Kapłan** około szyi, gdy ma brać na siebie **Albę**. Wyraża **przylbicę** **zba-**

wienia, pokorę i ufność Pana Boga; Alba zaś jest owa biała szata od szyi do kostek sięgająca Kapłanowi, a która mu oznajmuje, że się ma wewnątrz szatą czystości i sprawiedliwości przyozdobić, idąc do ołtarza Bożego.

Pasek, którym się Kapłan przepasuje i Albę zwięzuje, na oznaczenie, że cnota czystości jest potrzebna przy ofiarze Mszy świętej.

Manipularz — niby chusta od potu — na lewą rękę przy Mszy Św. Kapłanowi wiszący, przypominać ma, że we wianicy Pańskiej w pocie czoła nieraz pracować trzeba.

Ornat, który Kapłan przy Mszy św. na innych szatach nosi, opowiada jemu, że pod Bożą obroną stojąc, pracuje.

Pluwiału, czyli Kapy, używa Kapłan w czasie nieszpórów, processyi, pogrzebów, i jest jak gdyby płaszcz, dawna oponcza.

Ubiory te bywają robione z czystego płótna, z jedwabnej lub też innej drogiej materii, złotem lub srebrem wyszywanej. Powinny być zawsze porządnie i czysto utrzymywane, a to wszystko na chwałę i służbę Bożą, na zbudowanie wiernych i ozdobę kościoła.

Humerał, Alba i Komża białego zawsze są koloru, inne zaś ubiory odmienną są barwy, według uroczystości.

Kolor biały oznacza uroczystość wielkiej radości, albo uroczystość Wyznawcy, Panny, n. p. Boże Narodzenie, Wielkanoc, Święto Ś. Józefa, Panny Maryi.

Kolor czerwony w uroczystość Zielonych Świątek, kiedy Duch Przenajświętszy w ognistych językach zstąpił na Apostołów; oznacza także święta Męczennika lub Męczenniczki, którzy dla wiary krew swoją wylali. Modry, fioletowy, oznacza czas pokuty i bywa używany przez cały Adwent, wielki post i t. d. Zielony ozna-

cza ufność i używają go w niedzielę po Zielonych Świątkach. Czarny zaś jest oznaką żałoby, i ubiory w tym kolorze noszą Kapłani w wielki Piątek, jako w dzień męki i śmierci Pana Jezusa; i w dzień zaduszny i w inne dnie, kiedy się odprawia nabożeństwo za umarłych. Wtedy Prawowierni smucić się powinni nie tak dla umarłych, jako raczej dla ich grzechów, które mogli popełnić, nie uczyniwszy zadosyć za nie sprawiedliwości Bożej.

### Post.

Święty Augustyn przy końcu kazania swego o wielkim poście tak mówi: „Zaden pod pokrywką postu, niechaj niechce więcej odmienniać, aniżeli odcinać rokoszy: żeby miał szukać kosztownych potraw, dla tego, iż mięsa nie je: i niezwyčajnego picia, dla tego, iż wina nie pije: by snąć niby chcąc ciało karać, więcej rokoszy nie stroił. Pokarmy w prawdzie czystym, czyste są wszystkie; ale w żadnym nie masz czystego zbytku. Nad inne rzeczy, Bracia, poście się od niezgód i od zwad. Pamiętajcie na Proroka Jezaiasa, niektórym wyrzucającego: oto we dni postu waszego, najdują się wole wasze: iż wszystkie, którzy są pod waszém jarzmem, bodziecie i pięściami bijecie, i słyszeć w wołania głos wasz: i inne takie rzeczy, które wspomniawszy przydał: nie tenem ja post obrał, mówi Pan.

„I jakież to post obrał sobie Pan, Chrześcianinie? czyli wyraźniej: kiedy to post jest miły Panu Bogu? — Oto wtedy, kiedy nie tylko ujmujesz pokarmu i dogadzania ciału, ale zarazem odstępujesz od złego, czynisz rozbrat z grzechem i kwapisz się ku dobrym uczynom, bo

śłuchaj, co mówi Pan Bóg u Jezajasza Proroka: „izali nie jest to raczej post, którym obrał; rozwiąż związki niebożności, rozwiąż brzemiona ciężące; wypuść niewolą ciśnione wolno, a wszelakie brzemień rozerwij. Ułam łaknącemu chleba twego, a ubogie i tułające się wprowadź do domu twego: gdy ujrzysz nagiego, przyodziej go, a nie gardź ciałem twoim.”

Tak pościecie, a będzie wam post na pożytek.

### Zdania Ojców Świętych.

Nikt się temu nie dziwuje, mówi Św. Hieronim, gdy rola, mało co albo źle uprawiona, żadnego nie wydaje plonu. Przeciwnie zaś, bardzo nas to zastanawia, gdy z należycie uprawionej skiby żadnego nie mamy pożytku. Podobno się ma i z ludźmi; gdy ludzie, którzy mało co słyszeli nauki chrześcijańskiej, nie wiele łask od Boga odebrali, i nie wiele też czynią dobrego, nie możemy się przecie temu dziwić; ale Ci, co wiele talentów i obfitych łask odebrali, powinni wiele dobrego działać, bo inaczej ciężko ich kiedyś Bóg karać będzie.

Święty Bazyli powiada, iż róża cierniem otoczona, tę każdemu daje przestrożę: Człowiecze! każda rzecz na tym świecie, by najprzyjemniejsza, zmieszana jest ze smutkiem, i nie ma nic, coby gorzkiej nie miało przyprawy: po radości żal następuje; za małżeńskim stanem nadchodzi sieroctwo wdowie; przy urodzaju, praca i troski dokuczają; chwałę i nabytą sławę zelżywość ciemi i szpeci; godnościom koszta i wydatki, rokoszom cikliwość i niesmaki, zdrowiu słabość i choroba, ce-

ne wszystkie odejmują. Prawda, mówi dalej tenże Święty, że piękną jest róża, mnie jednak wielkiego smutku jest przyczyną, przypominając mi grzechy moje, dla których ziemia z wyroku boskiego ciernie rodzi.

### Gospodarstwo domowe.

#### Chów pszczół.

(Dokończenie.)

45. Gdy pszczoła napotka inną pszczołę, swoją przyjaciółkę, tedy nie użyje na obronę żądła, chyba tylko gdy gwałtu bronić się musi.

46. W zimnym jak nasz kraju opatrzeć należy ciepło ule na zimę, a dopiero za nastaniem ciepłych dni wiosennych, dozwolić im wylecieć dla przeczyszczania się.

47. Głównymi przyczynami biegunki pszczół są: długo trwające zimna, używanie wodnistego miodu i zbyt długa leża zimowa w ulach.

48. Ul przez zimę zbyt miodem napełniony, staje się na tę porę wilgotnym, zimnym, a przeto niezdrowym.

49. Ule, dużo pszczół, podostatkiem plastrów i zdrowe powietrze mające, zdrowe będą dla pszczół przez zimę, choćby też było do 20 stopni mrozu w powietrzu.

50. Prędkiej upadają w zimie roje małe, niż duże gromadne.

51. Ciąg powietrza przez zimowe legowisko pszczół zgubnym dla nich bywa.

52. Nie trzeba nigdy niepokoić pszczół, a szczególnie w zimie.

53. Starać się trzeba raczej o to, aby mieć roje gromadne i dobrze miodem

opatrzone, aniżeli żeby ich mieć wiele, a ubogich.

54. Największą dawać trzeba baczność na pszczoły pod czas rojenia się, bo bez tego częstokroć jeden dzień niedbałości przyprawi rój o zgubę.

55. Pszczoły rojące się wyprowadzają z ula matkę, a potem ona je prowadzi.

56. Tylko dobre i wczesne roje są pożyteczne, choćby ich nawet było mniej; wiele a małych lub późnych rójów, więcej przyniosą szkody jak pożytku.

57. Na co się przyda choćby gromadny, a późny rój, kiedy wiele będzie robotnic, a nie będzie dla nich roboty.

58. Kto chce mieć z chowu pszczoł korzyści, starać się powinien o to, aby się mu pomnażały i tyle tylko rosły, ile bezpiecznie utrzymać się ich będzie mogło.

59. Pszczolarz, zabijający pszczoły

dla miodu, podobny jest do ojca, któryby pozbywał się swych dzieci, żeby oszczędził pokarmu potrzebnego im do wyży-  
cia przez zimę.

60. Część roju pszczoł, z przyzwoitą ilością miodnych i jaja zawierających plasterów w małym uliku osadzona, przez niektórych a blegrem nazywana, gdy się to w dogodnym czasie uczyni, uważać się może za naturalny sposób ich rozmnożenia, gdyż częstokroć pszczoły naturalnymi wypadkami przymuszane bywają do takiego sposobu rozmnażania się.

61. Ponieważ widzimy, że znaczna część roju pszczoł matkę mających skrzydełkami wachluje i ruch powietrza wzbudzić usiłuje, przeto wnosić z tąd powinniśmy, że chów przewiewny zgodny jest z ich naturą i potrzebą.



#### UWIADOMIENIE.

U W. Stefańskiego w Poznaniu wychodzi pismo miesięczne pod tytułem: *Obrona prawdy*, zawierające przedmioty religijne, przeciw którym duch czasu powstaje. Każdy poszyt składa się z 3—5 arkuszy; półroczna prenumerata, którą przyjmują wszystkie Urzędy pocztowe i Księgarnie krajowe i zagraniczne, wynosi 1½ talara, czyli 9 złotych. Także można nabyć pojedyncze poszyty po 8 sgr. Kto kupi 12 egzempl. dostanie 6 w dodatku. — W pierwszym poszycie tego miesięcznika znajduje się:

1. Zaciemnienie ducha widzialne w pismach J. Czarskiego.

2. Uwagi o czci relikwii ss.

3. Wypis z listu pasterskiego Biskupa trewirskiego z d. 6. Stycznia r. b.

4. Przegląd pism.

Poszyt II. już jest pod prassą.

Przesyłki artykułów uprasza się adressować do Księgarni W. Stefańskiego.

Poznań, dnia 20. Lutego 1845.

W tegoż drukarni wychodzi także:

**Der Schneidemühlener Glaubensheld.** Einige kurze Erzählungen für's Volk. przez autora: Offenes Sendschreiben an Herrn Johannes Czerst von einem römisch-katholischen Geistlichen.